

**Sygn. akt: I C 441/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Juliusz Ciejek
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Foks

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2013 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K. (1) i K. R.**

**przeciwko (...)w O.**

**o ustalenie nieważności uchwały**

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 180 (sto osiemdziesiąt ) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Powodowie M. K. (1) i K. R. ostatecznie wnieśli przeciwko (...)w O. pozew o stwierdzenie nieważności uchwały V Walnego Zgromadzenia nr (...)w przedmiocie przyjęcia listy kandydatów do Rady Nadzorczej podjętej na dziewięciu częściach tego Zgromadzenia od dnia 10 do 20 czerwca 2013r.

Uzasadniając swoje żądanie, wskazywali, że zaskarżona uchwała jest niezgodna z prawem, bowiem:

- projekt tej uchwały nie został wyłożony w biurze Zarządu Spółdzielni do wglądu,
- głosowano nad dwoma kandydaturami, tj. M. D. i E. K., pomimo tego że oboje cofnęli publicznie swoją zgodę na kandydowanie do Rady Nadzorczej,
- głosowano nad listą 34 osób, spośród których co najmniej 7 to członkowie Rady Nadzorczej ostatniej kadencji i zarazem kadencji kolejno poprzednich, co stanowi rażące naruszenie zasady kadencyjności ustanowionej ustawą,
- uchwała została przyjęta na IX części Walnego Zgromadzenia Spółdzielni, pomimo tego że brały w niej zaledwie trzy osoby będące członkami oczekującymi i nie zamieszkałymi w (...) (k. 3-8, 14).

Pozwana (...)w O. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz solidarnie od powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniosła, że wszystkie sprawozdania i projekty uchwał zostały wyłożone do wglądu w siedzibie Spółdzielni oraz były dostępne dla zainteresowanych, począwszy od 27 maja 2013r. Członkowie Spółdzielni zostali o tym powiadomieni w dniu 17 maja 2013r. i nic nie stało na przeszkodzie, żeby także powodowie zapoznali się z przedmiotowymi dokumentami. Nie jest prawdą, że M. D. i E. K. cofnęli zgodę na kandydowanie do Rady Nadzorczej. Niezasadny jest też zarzut, że naruszono zasadę kadencyjności dla członków Rady Nadzorczej, albowiem limit maksymalnie dwóch kadencji odnosi się jedynie do rad nadzorczych powołanych po dniu wejścia w życie art. 8<sup>2</sup> ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, co zostało potwierdzone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 czerwca 2012r. w sprawie I ACa 296/12). Bezpodstawny jest także zarzut, że kwestionowana uchwała została przyjęta, mimo tego że w IX części Walnego Zgromadzenia uczestniczyły jedynie trzy osoby, tj. członków oczekujących i nie zamieszkałych w (...). Zgodnie z art. 8<sup>3</sup> ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych walne zgromadzenie jest ważne niezależnie od liczby obecnych na nim członków (k. 20-23).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powodowie M. K. (1) i K. R. są członkami (...) w O..

(bezsporne)

W dniach do 10 do 20 czerwca 2013r. odbywało się V Walne Zgromadzenie (...). Porządek obrad obejmował m.in. wybory do Rady Nadzorczej i wybory do Rad Osiedli. Zgromadzenie podzielno na IX części, przy czym w ostatniej z ich uczestniczyły cztery osoby, będące członkami oczekującymi i nie zamieszkałymi w zasobach Spółdzielni, w tym K. U..

IX część V Walnego Zgromadzenia nie była nagrywana z uwagi na małą frekwencję członków.

(dowód: lista IX części Walnego Zgromadzenia, k. 33, protokół z IX części, k. 77-82, zeznania świadka J. K., k. 119v.-120, płyta CD, 124)

Kandydaci do Rady Nadzorczej Spółdzielni mieli poparcie co najmniej 10 członków, potwierdzone podpisami na liście zgłoszeń.

(dowód: listy poparcia, k. 133-157, zeznania świadka J. K., k. 119v.-120, zeznania świadka E. C., k. 120-121, płyta CD, 124)

Od 27 maja 2013r. wszystkie sprawozdania i projekty uchwał będące przedmiotem obrad na V Walnym Zgromadzeniu były dostępne w siedzibie Spółdzielni. Pismem z dnia 17 maja 2013r. poinformowano członków pozwanej Spółdzielni o tym, że wszystkie sprawozdania i projekty uchwał są wyłożone do wglądu w siedzibie Spółdzielni, pokój (...), od 27 maja 2013r. w poniedziałki w godz. 7.00-18.00, a w pozostałe dni robocze w godz. 7.00-15.00.

(dowód: zawiadomienie z dnia 17 maja 2013r., k. 26, zeznania świadka E. C., k. 120-121, zeznania świadka L. C., k. 121, zeznania świadka A. N., k. 121-121v., płyta Cd, k. 124)

W trakcie VIII części V Walnego Zgromadzenia Spółdzielni M. D. i E. K. oświadczyli, że nie wyrażają zgody na kandydowanie do Rady Osiedla. Nie cofnęli natomiast zgody na kandydowanie do Rady Nadzorczej Spółdzielni.

(dowód: stenogram z VIII części, k. 83-113)

Uchwałą nr (...) przyjęto listę 34 osób – kandydatów do Rady Nadzorczej Spółdzielni, zgłoszonych w trybie § 72 ust. 8, 9 oraz odpowiadających wymogom określonym w § 78 ust. 2, 90 i 92 Statutu Spółdzielni. Żaden ze zgłoszonych kandydatów – po dniu 31 lipca 2007r. – nie pełnił funkcji członka Rady Nadzorczej przez dłużej niż dwie kolejne kadencje.

(dowód: uchwała nr (...), k. 27, 28-29)

W drodze uchwały nr (...) na członków Rady Nadzorczej Spółdzielni wybrano następujące osoby: J. A., M. B., H. B., S. C., D. D., J. D., K. D., P. G., J. K. (2), W. K., M. K. (2), W. N., B. R., R. R., L. S., R. S. i S. U.. Była to druga kadencja Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej po wejściu w życie nowelizowanych przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, tj. po dniu 31 lipca 2007r.

(dowód: uchwała nr (...), k. 34, informacja o kadencjach, k. 114 - niezaprzeczone)

Pismem z dnia 1 lipca 2013r. pozwana Spółdzielnia poinformowała powoda M. K. (1), że w wyborach do Rady Nadzorczej przeprowadzonych podczas V Walnego Zgromadzenia OSM otrzymał łącznie 82 głosy, a wynik ten nie zapewnił mu zdobycia mandatu członka Rady Nadzorczej.

(dowód: pismo z dnia 1 lipca 2013r., k. 9)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszym postępowaniu powodowie domagali się stwierdzenia nieważności uchwały nr 3/2013 w przedmiocie przyjęcia listy 34 osób kandydujących do Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, a Sąd tak sformułowanym żądaniem pozwu jest związany. Podstawą stwierdzenia nieważności uchwały walnego zgromadzenia nie jest naruszenie przepisów prawa wewnątrzspółdzielczego (statutu, regulaminów itp.) ale kwalifikowana wada prawna polegająca na sprzeczności uchwały z ustawą (art. 42 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze). Uchwała niesprzeczna z przepisem prawa, ale w inny sposób naruszająca porządek prawny podlega uchyleniu przez sąd (art. 42 § 3 Prawa spółdzielczego). Przesłankami uzasadniającymi uchylenie uchwały są: sprzeczność uchwały z postanowieniami statutu, sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami, godzenie w interesy spółdzielni oraz wydanie uchwały w celu pokrzywdzenia członka spółdzielni. Istnieją zatem różne podstawy do stwierdzenia nieważności i uchylenia uchwały walnego zgromadzenia.

Jak już wyżej wskazano, zgodnie z art. 42 § 2 Prawa spółdzielczego uchwała walnego zgromadzenia sprzeczna z ustawą jest nieważna. Ciężar dowodu sprzeczności zaskarżonej uchwały z ustawą – stosownie do ogólnej reguły wyrażonej w art. 6 k.c. – spoczywa na osobie, która z danego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że obowiązkiem powodów było wskazanie, jakie konkretnie przepisy prawa narusza kwestionowana uchwała nr (...). Żądanie stwierdzenia nieważności uchwały jest integralnie powiązane ze wskazaniem bezwzględnie obowiązującego przepisu ustawy i jest roszczeniem opartym o dyspozycję art. 189 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 maja 2013r., sygn. akt V ACa 139/13, LEX nr 1344034).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 8<sup>2</sup> ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych, Sąd uznał, że nie jest on zasadny. Przepis art. 8<sup>2</sup> ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zakazujący pełnienia funkcji członka rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej dłużej niż przez dwie kolejne kadencje, został dodany ustawą nowelizującą z dnia 14 czerwca 2007r. W regulacji przejściowej, zawartej w art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej, wskazano, że stosując przepis art. 8<sup>2</sup> ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, liczbę kadencji oblicza się biorąc pod uwagę dotychczasowy staż członka rady nadzorczej. Przepis ten został jednak uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z art. 2 oraz art. 58 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP (zob. wyrok z 15 lipca 2009r., sygn. akt K 64/07, OTK-A 2009/7/110, Dz. U. z 2009/117/988). W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, przepis oznaczał arbitralną ingerencję w stosunki prawne powstałe w przeszłości i trwające nadal. Jednocześnie Trybunał stwierdził, że ewentualne zmiany długości kadencji powinny wywoływać skutki wyłącznie pro futuro. Z istoty kadencyjności wynika bowiem, że długość kadencji nie powinna być modyfikowana w odniesieniu do organu już urzędującego. Spółdzielcy, wybierając określony skład rady nadzorczej, udzielają mu jednocześnie pełnomocnictwo o określonej przez prawo treści i określonym czasie „ważności”. Czas trwania kadencji, uprzednio określony przez odpowiednie regulacje normatywne, gwarantuje również stabilizację składu personalnego rady nadzorczej w ramach kadencji. Z powyższego wynika, że art. 8<sup>2</sup> ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych ma zastosowanie do rad

nadzorczych powołanych po dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej, tj. po 31 lipca 2007r. Dopiero ta kadencja, która rozpoczęła się po wskazanej wyżej dacie jest pierwszą kadencją, o której mowa w art. 8<sup>2</sup> ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 czerwca 2012r., sygn. akt I A Ca 296/12, LEX nr 1217624, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2009r., sygn. akt K 64/07, OTK-A 2009/7/110, Dz.U.2009/117/988).

Z załączonej przez stronę pozwaną informacji wynika, że w latach 2006-2013 dwukrotnie dokonywano wyboru składu Rady Nadzorczej. Innymi słowy, w okresie sześciu lat miały miejsce dwie kadencje Rady Nadzorczej (przed dniem 31 lipca 2007r. ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie wprowadzała ograniczenia długości kadencji rad nadzorczych do 3 lat). Zgodnie z wytycznymi zawartymi w powołanym wyżej orzeczeniu Sadu Apelacyjnego w Białymstoku, kadencji w latach 2006-2010 nie powinno się w ogóle brać pod uwagę przy obliczaniu liczby kadencji członkostwa w radzie nadzorczej, których dotyczy zakaz określony w art. 8<sup>2</sup> ust. 3 ustawy. W momencie wejścia w życie tego przepisu kadencja Rady Nadzorczej w (...)już trwała. Dopiero kadencja, która rozpoczęła się w 2010r., jest kadencją powołaną po dniu 31 lipca 2007r., od której liczy się długość kadencji objętych zakazem przewidzianym w komentowanym artykule. Wybory do Rady Nadzorczej dokonywane na Walnym Zgromadzeniu w dniach od 10 do 20 czerwca 2013r. były więc drugimi wyborami w rozumieniu art. 8<sup>2</sup> ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, co oznacza, że zakaz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej przez dwie kolejne kadencje nie został złamany.

Nie znalazł również potwierdzenia zarzut związany z uniemożliwieniem powodowi M. K. (1)wglądu do projektów uchwał, które miały być głosowane na Walnym Zgromadzeniu w okresie od 10 do 20 czerwca 2013r. Dokonując ustaleń faktycznych w tym zakresie, Sąd oparł się na zeznaniach świadków E. C. (2), L. C. (2) i A. N. (2), uznając ich relację za spójną i wzajemnie się uzupełniającą. Ponadto ich wypowiedzi pozostają w zgodności z treścią zawiadomienia z dnia 17 maja 2013r. wysłanego do wszystkich członków pozwanej Spółdzielni, informującego o terminie V Walnego Zgromadzenia oraz o prawie zapoznania się ze sprawozdaniami i projektami uchwał będących przedmiotem obrad. W zawiadomieniu tym wskazano, w jakim miejscu, w jakim okresie i w jakich godzinach będą udostępniane projekty uchwał, a zawiadomienie to zostało wysłane powodowi, co nie było zresztą przez niego kwestionowane. Powód M. K. (1)przyznał, że zawiadomienie otrzymał i w terminie w nim wskazanym udał się do siedziby Spółdzielni celem zapoznania się z projektami uchwał. Co więcej, zgodnie z § 72 ust. 8 Statutu (...)projekty uchwał powinny być wykładane na co najmniej 14 dni przed terminem pierwszej części Walnego Zgromadzenia, a termin ten w niniejszej sprawie został zachowany. Wszystkie dokumenty, w tym projekty uchwał, z którymi członek Spółdzielni miał prawo się zapoznać, były dostępne w oznaczonym w zawiadomieniu miejscu w siedzibie Spółdzielni, począwszy od dnia 27 maja 2013r.

Świadek E. C. (2) podała, że projekty uchwał, które miały być podjęte na V Walnym Zgromadzeniu w czerwcu 2013r., były wyłożone do wglądu w siedzibie Spółdzielni przy ul. (...), w pokoju nr (...), a mianowicie w pokoju, w którym wykonuje swoje obowiązki. Jak podkreśliła, przychodzili do niej członkowie Spółdzielni, aby z tymi projektami się zapoznać, a wśród osób odwiedzających nie było powodów. Nie było też sytuacji, aby w okresie od 27 maja 2013r. projekty uchwał nie były udostępniane, bowiem w czasie nieobecności w pokoju przebywały inne pracownice. W podobnym tonie wypowiedziała się świadek L. C. (2), która zeznała, że wraz z E. C. (2) miała zapewnić członkom Spółdzielni dostęp do projektów uchwał, a w sytuacji, gdy E. C. (2) nie była obecna w pokoju, to zastępowała ją A. N. (2). Także świadek A. N. (2) potwierdziła, że zastępowała E. C. (2) i podczas jej nieobecności przebywała w pokoju nr (...), do którego miała klucze.

W świetle zeznań wskazanych wyżej świadków nie można było przyjąć, że powodowi M. K. (1) utrudniono dostęp do projektów uchwał, w tym do projektu uchwały zawierającej listę kandydatów do Rady Nadzorczej. Powodowi stworzono możliwość zapoznania się z projektami uchwał, a nic przeciwnego nie zostało w toku niniejszego procesu wykazane, choć to na stronie powodowej spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie. Zawnioskowany przez powodów świadek J. K. (3) nie potwierdził okoliczności, że przed Walnym Zgromadzeniem w czerwcu 2013r. nie były wyłożone projekty uchwał do wglądu w siedzibie Spółdzielni, zeznając jedynie to, że nie sprawdzał, czy w tym wypadku został zachowany wymóg udostępniania dokumentów członkom Spółdzielni.

Co istotne, słuchany w charakterze strony powód M. K. (1) zeznał, że dwukrotnie próbował zapoznać się z projektami uchwał, ale bezskutecznie ze względu na to, że w pokoju nr (...) nikt nie był obecny. Niemniej jednak podkreślił, że nie zwracał się do obecnej w siedzibie Spółdzielni sekretarki o sporządzenie notatki potwierdzającej niemożność dostępu do dokumentów. W takiej sytuacji trudno przyjąć za prawdziwe twierdzenia powoda, że z powodu nieobecności pracownika odpowiedzialnego za udostępnienie projektów uchwał w siedzibie Spółdzielni nie mógł się z nimi zapoznać. Powyższe dodatkowo potwierdzają zeznania powódki K. R., która wskazała, że co prawda w czerwcu 2013r. nie była w siedzibie Spółdzielni, aby zapoznać się z projektami uchwał, aczkolwiek przed poprzednimi walnymi zgromadzeniami zawsze były jej udostępniane dokumenty. W konsekwencji Sąd uznał, że nie zostało wykazane, iż naruszono obowiązek wyłożenia do wiadomości spółdzielców projektów uchwał na co najmniej 14 dni przed zaplanowanym walnym zgromadzeniem.

W ocenie Sądu, niesłuszny jest także zarzut głosowania nad kandydaturami dwóch osób, tj. M. D. i E. K., które cofnęły swoją zgodę na kandydowanie. Owszem ze stenogramu części VIII Walnego Zgromadzenia wynika, że wyżej wymienieni cofnęli zgodę, ale dotyczyło to zgody na kandydowanie do Rady Osiedla, a nie Rady Nadzorczej (vide: k. 98-99).

Zresztą powód M. K. (1) na rozprawie w dniu 3 grudnia 2013r. nie był w stanie podać, czy M. D. i E. K. rzeczywiście cofnęli zgodę na kandydowanie do Rady Nadzorczej. Stwierdził jedynie, że odmowa z ich strony padła, ale nie był pewien, czy chodziło o Radę Nadzorczą czy Radę Osiedla. Powodowie nawet nie zgłosili dowodu z zeznań M. D. i E. K., a więc osób, których wypowiedzi pozwoliłyby ustalić, czy faktycznie odmówiły one kandydowania także do Rady Nadzorczej.

Sąd nie znalazł podstaw do uznania za zasadny zarzutu, iż uchwała została przyjęta na IX części Walnego Zgromadzenia Spółdzielni, pomimo tego że brały w niej zaledwie trzy osoby będące członkami oczekującymi i nie zamieszkałymi w (...).

Po pierwsze, zgodnie z art. 8<sup>3</sup> ust. 8 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych walne zgromadzenie jest ważne niezależnie od liczby obecnych na nim członków. Stosownie zaś do art. 8<sup>3</sup> ust. 9 ustawy uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli była poddana pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia, a za uchwałą opowiedziała się wymagana w ustawie lub statucie większość ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu. Jednakże w sprawach likwidacji spółdzielni, przeznaczenia majątku pozostałego po zaspokojeniu zobowiązań likwidowanej spółdzielni, zbycia nieruchomości, zbycia zakładu lub innej wyodrębnionej jednostki organizacyjnej do podjęcia uchwały konieczne jest aby w posiedzeniach wszystkich części walnego zgromadzenia, na których uchwała była poddana pod głosowanie, uczestniczyła łącznie co najmniej połowa ogólnej liczby uprawnionych do głosowania, chyba, że statut stanowi inaczej. Z przytoczonych regulacji wynika, że zasadą jest, iż walne zgromadzenie władne jest podejmować decyzje bez względu na to, ile członków spółdzielni w nim uczestniczy. Oznacza to, że generalnie ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie wprowadza wymogu kworum przy podejmowaniu uchwał przez walne zgromadzenie z punktu widzenia ich ważności, a wyjątek dotyczy likwidacji spółdzielni, przeznaczenia majątku pozostałego po zaspokojeniu zobowiązań likwidowanej spółdzielni, zbycia nieruchomości, zbycia zakładu lub innej wyodrębnionej jednostki organizacyjnej – wówczas w walnym zgromadzeniu musi uczestniczyć łącznie co najmniej połowa ogólnej liczby uprawnionych do głosowania, chyba że statut stanowi inaczej. Zapis ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych został powtórzony w § 73 ust. 3 pkt 1 Statutu (...).

Co więcej, zgodnie z § 73 ust. 3 pkt 2 Statutu uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli była poddana pod głosowanie wszystkich części Walnego Zgromadzenia, a za uchwałą opowiedziała się wymagana w ustawie lub Statucie większość ogólnej liczby członków uczestniczących w Walnym Zgromadzeniu, zaś z kolei stosownie do § 73 ust. 3 pkt 3 Statutu uchwały są podejmowane zwykłą większością głosów, chyba że ustawa lub Statut stanowią inaczej. Wymaganą większość głosów należy więc odnosić do ogólnej liczby członków spółdzielni, tj. spółdzielców uczestniczących w walnym zgromadzeniu jako całości, a nie do liczby członków biorących udział w poszczególnych częściach walnego zgromadzenia. Inaczej mówiąc, nie jest wymagane, aby większość głosów był zachowana w kolejnych częściach

walnego zgromadzenia. Dopiero zliczenie głosów „za” i „przeciw” uchwały oddanych na wszystkich częściach walnego zgromadzenia pozwoli ustalić, czy uchwała została przyjęta czy też nie.

Po drugie, wbrew twierdzeniom powodów, w IX części Walnego Zgromadzenia uczestniczyły cztery, a nie trzy osoby. Na rozprawie w dniu 3 grudnia 2013r. powód M. K. (1) podnosił, że podpis złożony przez K. U. został podrobiony, aczkolwiek na tę okoliczność nie przedstawił żadnego dowodu. Ponadto jego zeznania pozostają w sprzeczności z wypowiedziami świadka J. K. (3), z którym powód rzekomo miał pojechać na miejsce, gdzie odbywało się zebranie IX części Walnego Zgromadzenia, w której – zdaniem powoda – nie uczestniczyła żadna kobieta. Świadek zaprzeczył temu, aby wraz z powodem obserwował IX część Walnego Zgromadzenia, a o przebiegu zebrania tej części powziął wiadomość od samego powoda. Co istotne, świadek E. C. (2), której zadaniem jest obsługa walnego zgromadzenia i która ze względu na tę funkcję uczestniczyła we wszystkich częściach V Walnego Zgromadzenia, zeznała, że w IX części uczestniczyły cztery osoby, które były obecne w trakcie oddawania głosów za poszczególnymi uchwałami.

Po trzecie, zarzut w tym zakresie mógłby okazać się odnieść skutek jedynie w razie wykazania, że z uwagi na nieobecność dużej liczby członków IX części Walnego Zgromadzenia nie uzyskano większości głosów w pozostałych częściach. Jak już zostało wyżej zaznaczone, uchwała jest prawidłowo podjęta, jeżeli została poddana pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia, a za uchwałą głosowała większość ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu. Powodowie musieliby zatem wykazać, że w pozostałych ośmiu częściach V Walnego Zgromadzenia nie osiągnięto wymaganej większości głosów niezbędnej do podjęcia uchwały w przedmiocie przyjęcia listy kandydatów do Rady Nadzorczej, a ta okoliczność nie została wykazana.

Nie można również zgodzić się z powodami, że tryb wyłaniania kandydatów do Rady Nadzorczej jest niezgodny z ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych, bowiem przepis art. 8<sup>3</sup> ust. 11 odnosi się do wymogu zebrania podpisów co najmniej 10 członków w przypadku zgłaszania uchwały przez członków spółdzielni. Należy przede wszystkim zauważyć, że zapis Regulaminu Walnego Zgromadzenia (...)nie stoi w sprzeczności z przepisami Prawa spółdzielczego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. W Prawie spółdzielczym oraz ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych określone są m.in. minimalny skład rady nadzorczej (3 członków), długość kadencji tego organu (3 lata) oraz to, kto może pełnić funkcję członka Rady Nadzorczej (tylko członkowie spółdzielni). Żaden z przepisów wspomnianych ustaw nie zakazuje uregulowania kwestii wyboru Rady Nadzorczej w aktach wewnętrznych, tj. w statucie i opartych na nim regulaminach. Zgodnie z art. 45 § 1 Prawa spółdzielczego rada nadzorcza składa się co najmniej z trzech członków wybranych stosownie do postanowień statutu przez walne zgromadzenie, zebranie przedstawicieli lub zebrania grup członkowskich. Z tego przepisu wynika, że wyboru członków Rady Nadzorczej dokonuje się w sposób określony w postanowieniach statutu. Oznacza to, że nie ma przeszkód, aby kwestie z tym związane zamieścić w regulaminie wydanym na podstawie statutu, który określa w sposób szczegółowy zasady funkcjonowania konkretnego organu spółdzielni. Fakt, że mechanizm zgłaszania projektów uchwał przez członków spółdzielni, określony liczbą wymaganych podpisów, został przeniesiony na grunt wyłaniania kandydatów do Rady Nadzorczej, nie oznacza, że zapis Regulaminu jest sprzeczny z przepisami ustawy. W ocenie Sądu, wymóg uzyskania co najmniej 10 podpisów przy zgłaszaniu kandydatur na członków Rady Nadzorczej nie jest wymogiem nierealnym do spełnienia, którego wprowadzenie skutecznie blokuje możliwość wystawiania kandydatur i ogranicza prawo bycia wybieranym do organów spółdzielni. Uzyskanie wymaganych podpisów świadczy o tym, że zgłaszany kandydat do Rady Nadzorczej dysponuje minimalnym poparciem ze strony innych członków, a tak zgłoszona kandydatura nie jest przypadkowa. Co więcej, tego rodzaju sposób wyłaniania kandydatur zapobiega, zwłaszcza w dużych spółdzielniach, zgłaszaniu kandydatów przez każdego członka spółdzielni i w konsekwencji głosowaniu nad każdą tak zgłoszoną kandydaturą, co może wprowadzać organizacyjne zamieszanie.

W realiach niniejszej sprawy tryb wyłaniania kandydatów do Rady Nadzorczej był znany, co potwierdziła powódka K. R. oraz świadek E. C. (2). Regulamin Walnego Zgromadzenia jest co roku podawany do wiadomości spółdzielców, a przyjmowane w nim rozwiązania dotyczące zgłaszania kandydatur są takie same. Nie znalazł też potwierdzenia zgłoszony w toku procesu zarzut braku podpisów poparcia dla wszystkich kandydatów do Rady Nadzorczej. W odpowiedzi na ten zarzut strona pozwana przedstawiła listy poparcia, z których wynika, że wymóg dotyczący zebrania

podpisów co najmniej dziesięciu osób został zachowany. Także świadek E. C. (2) wskazała, że wszystkie osoby, które znalazły się na liście kandydatów, przedłożyły listy poparcia.

Dalej należy stwierdzić, że nie znajduje uzasadnienia zarzut dotyczący braku na początku lipca 2013r. protokołu końcowego komisji wyborczej i komisji skrutacyjnej w zakresie wyboru członków nowej Rady Nadzorczej. Po pierwsze, przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu jest uchwała nr (...) w przedmiocie przyjęcia listy kandydatów do Rady Nadzorczej, a nie uchwała nr (...) w przedmiocie wyboru nowego składu Rady Nadzorczej. Po drugie, powodowie nie wyjaśnili, w jaki sposób uchybienie w tym zakresie miało lub mogło mieć przełożenie na dokonanie wyboru Rady Nadzorczej. Po trzecie, dla oceny zasadności tego zarzutu są istotne zeznania świadka E. C. (2), specjalisty ds. samorządowo-organizacyjnych, która zajmuje się obsługą walnych zgromadzeń w pozwanej Spółdzielni. Sąd dał wiarę wypowiedziom wyżej wymienionej w całości, zwłaszcza że są one zgodne z zapisami § 21 Regulaminu Walnego Zgromadzenia. Świadek potwierdziła, że na początku lipca 2013r. powód M. K. (1) zwrócił się do niej o okazanie protokołu końcowego, jednak jak podkreśliła, komisja wyborcza i komisja skrutacyjna nie są w ogóle powoływane i z tej przyczyny protokół końcowy nie został sporządzony. Każde zebranie (każda część Walnego Zgromadzenia) powoływało swoją komisję skrutacyjną do liczenia głosów i każda z nich na bieżąco sporządzała protokół z głosowania. W każdym z tych protokołów znajduje się lista kandydatów wraz z liczbą oddanych na nich głosów. Te poszczególne protokoły były podstawą do zsumowania i podliczenia głosów oddanych w każdej części Walnego Zgromadzenia. Świadek zaznaczyła, że przy pomocy pracowników Spółdzielni zajmuje się liczeniem głosów, a wyniki są weryfikowane przez sekretarzy i przewodniczących poszczególnych części Walnego Zgromadzenia w momencie podpisywania protokołu ogólnego. Protokół ogólny zawiera zestawienie wyników głosowania nad poszczególnymi uchwałami na poszczególnych częściach, a ten protokół w chwili skierowania zapytania przez powoda był już sporządzony.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd uznał, że zaskarżona uchwała nr 3/2013 nie jest sprzeczna z prawem i wobec braku przesłanki z art. 42 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze powództwo o stwierdzenie jej nieważności podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w pkt. I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. stosownie do wyniku sprawy. Powodowie jako przegrywający sprawę obowiązani są zwrócić stronie pozwanej poniesione przez nią koszty procesu, do których zaliczono jedynie koszt zastępstwa procesowego w wysokości 180 złotych (vide: pkt II wyroku). Sąd przyjął, że po stronie powodowej zachodzi współuczestnictwo materialne skutkujące obowiązkiem zapłaty kosztów procesu solidarnie, albowiem powodowie zaskarżyli tę samą uchwałę i te same zarzuty wobec niej kierują.